
Re-konstrukcja antropologicznego projektu Forum Humanistycznego. Mikrohistoria dyscyplinarna

Adam F. Kola

TEKSTY DRUGIE 2023, NR 3, S. 148–162

DOI: 10.18318/td.2023.3.10 | ORCID: 0000-0002-0584-6342

Wstęp

Wśród polskich nurtów antropologii literatury, a nawet szerzej, antropologizowania różnych dyscyplin humanistyki i nauk społecznych, warta przypomnienia jest tradycja Forum Humanistycznego (FH). Istniejąca nieformalnie przez dekadę (2005–2015) labilna grupa badaczy i badaczek przede wszystkim z Torunia i Olsztyna (z zaprzyjaźnionymi osobami m.in. z Warszawy, Krakowa, Wrocławia czy Poznania) wypracowała własne sposoby uprawiania humanistyki i nauk społecznych. Efektem jej działalności jest dziesięć książek sygnowanych wspólnym logo *Colloquia Humaniorum*, obejmujących niemal 150 artykułów, w jej obradach zaś uczestniczyło 85 osób (mowa tu o uczestnikach aktywnych, prezentujących referaty, całkowitą liczbę osób biorących udział w spotkaniach trudno dziś ustalić¹). Historie FH zostały już

Adam F. Kola

jest dyrektorem Uniwersyteckiego Centrum Doskonałości IMSErt: Interakcje – Umysł, Społeczeństwo, Środowisko w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jego badania koncentrują się na historii intelektualnej i literackiej Europy Środkowej i Wschodniej XIX i XX wieku oraz na globalnym transferze wiedzy. W 2018 roku wydał książkę *Socjalistyczny postkolonializm. Rekonsolidacja pamięci*.

1 Dane za: J. Kowalewski, *Forum Humanistyczne – krótka historia na finał*, w: *Teoria w humanistyce – humanistyka w teorii*, red. A.F. Kola, J. Kowalewski, Polskie Towarzystwo Historyczne [seria *Colloquia Humaniorum*], Olsztyn 2019, s. 318–327 [rec. J. Barański]. Ważna uwaga bibliograficzna: w kolejnych przypisach będą oznaczał książki

po krótko spisane². Celem artykułu nie jest przedstawienie dziejów samego FH, ale re-konstrukcja (wspólnego? – to jedno z pytań, na które poszukiwać będą odpowiedzi) projektu antropologicznego (w tym antropologii literatury) kryjącego się za tą inicjatywą. Plan artykułu jest następujący: 1) krótka historia FH ze wskazaniem na wątki antropologiczne i literaturoznawcze; 2) re-konstrukcja głównych założeń antropologii literatury Forum Humanistycznego, 3) a w ramach podsumowania – próba odpowiedzi na pytanie, czy można uznać ten projekt za spójną koncepcję teoretyczną i badawczą. Trzeba przy tym od razu podkreślić, że niniejsze rozważania są – nawet tylko wobec antropologii literatury w Polsce – z gruntu mikrohistoryczne³, opisują bowiem w mikroskali powstanie, funkcjonowanie i koniec pewnego kolektywu myślowego⁴, dla którego podejście antropologiczne było centralne, a tematyka antropologii literatury stanowiła tylko jedną z wielu.

Historia Forum Humanistycznego

Historia FH jest dość odległa, mijają już bowiem bez mała dwie dekady od czasu jego utworzenia. Inicjatywa miała swój początek w toruńsko-olsztyńskich spotkaniach, którym przewodniczyli Jacek Kowalewski, Wojciech

wydawane przez Forum Humanistyczne, dodając do wydawcy informację: [seria Colloquia Humaniorum]. Wynika to stąd, że kolejne tomy – stały za tym względy instytucjonalne i finansowe, a także powiązanie książek z ich redaktorami – były publikowane przez różnych wydawców i w różnych miastach. Cała seria zachowała wspólne logo, szatę graficzną i format, a na stronie tytułowej – co wyjątkowe na tle publikacji zbiorowych w Polsce – poza redaktorami danego tomu wymieniani byli zawsze wszyscy autorzy tekstów zamieszczonych w książce. Dodatkowo podają łączną liczbę stron, żeby unaocznili dynamikę czasową (w odniesieniu do momentu wydania książki), a także zainteresowanie tematem, wielkość grupy oraz liczbę uczestników spotkania. Przy każdym tomie zamieszczam informację o recenzencie, co z kolei pozwala dostrzec różnicowanie dyscyplinarne i wskazać ważne dla FH postaci polskiej humanistyki oraz nauk społecznych. Wreszcie przypisy, choć rozbudowane, zostały w dużej mierze okrojone do tekstów z FH lub osób bezpośrednio oddziałujących na grupę. Rekonstrukcja pełnego zaplecza intelektualnego „Plusek” (nazwa pochodzi od warmińskiej wsi, gdzie odbywały się spotkania) musiałyby być pracą odrębną i przekraczałyby ramy niniejszego artykułu.

- 2 Poza wspomnianym wyżej tekstem Jacka Kowalewskiego (s. 293-320) podsumowanie działalności FH zawiera również artykuł Marcina Kafara i Adama F. Koli *Mistrzowie – preliminaria. O założeniach pewnego projektu badawczego*, „NOWIS. Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2016, nr 1 (2), s. 190-196.
- 3 E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkanie w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- 4 L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, przeł. M. Tuskiewicz, wstęp Z. Cackowski, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1986.

Piasek i Marta Śliwa. W pracach FH brałem udział od pierwszych zebrań, w związku z czym artykuł ten ma charakter autoetnograficzny⁵. Forum z założenia było grupą nieformalną, na spotkania zapraszano osoby z zewnątrz, a format miał się różnić od konferencyjnego standardu. Spotkania odbywały się na warmińskiej wsi Pluski, w pensjonacie Złoty Strug – najpierw w Sali Piecowej, później w budynku głównym. Zazwyczaj na prezentację referatu było więcej czasu niż na tradycyjnych konferencjach, a jeszcze więcej – na dyskusję. Bardzo tego pilnowaliśmy, bo to rozmowy i dysputy stanowiły o sile naszych spotkań, kształtowały całą grupę, w istotny sposób wpływały na ostateczny kształt publikowanych tekstów. Poza tym FH organizowało warsztaty, seminaria, wykłady oraz dyskusje w innych ośrodkach (zazwyczaj w Olsztynie i Toruniu), wykraczały one jednak poza cykliczność dorocznych spotkań FH. Podobnie ma się sprawa z licznymi książkami autorskimi, które są „pluskowe z ducha”, ale ukazywały się poza serią. Jednym z efektów przedłużonej formuły FH jest na przykład „Rocznik Antropologii Historii”, choć tu zestaw tematów i autorów znacznie przekracza formułę forum.

Wyróżnikiem FH od początku była naukowa fascynacja szeroko rozumianą antropologią we wszelkich jej odmianach i tradycjach, począwszy od folklorystyki, ludoznawstwa, przez etnografię i etnologię, po antropologię społeczną czy kulturową (towarzyszyła jej pełna świadomość odmienności poszczególnych subdyscyplin, ich historii, specyfiki narodowej, a nade wszystko wewnętrznego różnicowania). Użycie słowa „fascynacja” jest tu celowe, oddaje bowiem zainteresowanie członków FH tymi dyscyplinami, znacznie przekraczające chęć inspirowania się nimi i odległe od dyscyplinarnego kłusownictwa. Antropologia przez długi czas znajdowała się w centrum naszych dyskusji i badań, była istotnym kryterium profilowania własnych tekstów, szukania wspólnych pól zainteresowań, wyboru tematyki kolejnych konferencji i warsztatów czy wreszcie wydawanych książek. Wskazuje na to bezpośrednio tom *Antropologizowanie humanistyki. Zjawisko – proces – perspektywy*⁶.

-
- 5 Na temat podejścia autoetnograficznego, czy – by być precyzyjnym – autobiografii jako etnografii, w gronie FH pisał Marcin Kafar w: *Zwroty zapoznane – zwroty dokonane. Autobiografia w myśleniu etnograficznym i antropologicznym*, w: „Zwroty” badawcze w humanistyce. Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie [seria Colloquia Humaniorum], Olsztyn 2010, s. 211-235 [288 s., rec. A. Zeidler-Janiszewska].
- 6 *Antropologizowanie humanistyki. Zjawisko – proces – perspektywy*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie [seria Colloquia Humaniorum], Olsztyn 2009 [309 s., rec. C. Robotycki].

Inne książki, na przykład „Zwroty” *badawcze w humanistyce. Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne*⁷, *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*⁸, *Humanistyka i dominacja. Oddolne doświadczenia społeczne w perspektywie zewnętrznych rozpoznań*⁹ czy *Humanistyka (pół)peryferii*¹⁰, do tematyki antropologicznej odnosiły się pośrednio.

Dominację antropologii widać również, jeśli się spojrzy na skład osobowy FH (co jest o tyle interesujące, że większość osób zakładających forum nie była antropologami/etnologami). Wystarczy wymienić Marcina Brockiego, Konrada Górnego, Rafała Klestę-Nawrockiego, Tomasza Rakowskiego, Marka Wołodźkę, Waldemara Kuligowskiego, Natalię Bloch, Martę Songin, Annę Malewską-Szałygin, Martę Rakoczy, Jacka J. Pawlika i wielu innych, pojawiających się także w innych kontekstach – z wykładami, tekstami czy okazjonalnymi spotkaniami i publikacjami. Można wśród nich wskazać na przykład Wojciecha J. Bursztę, Janusza Barańskiego, Sławomira Sikorę czy pogranicznych harcówników: Ewę Domańską, Andrzeja P. Kowalskiego oraz Ewę Klekot (lista wszystkich osób, których drogi przecięły „pluskowe” szlaki, byłaby znacznie dłuższa¹¹).

Od początku wśród członków forum znajdowali się literaturoznawcy. Już na pierwszych spotkaniach – poza piszącym te słowa – pojawił się Sławomir Buryła (UWM). Stałymi uczestnikami „pluskowych” spotkań byli Michał Januszkiewicz (UAM) czy Paulina Abriszewska (UMK), gościnnie zaglądali Paweł Bohuszewicz (UMK) oraz Urszula Terentowicz-Fotyga (UMCS). W tej grupie wskazać można badaczy dziś identyfikujących się raczej z kulturoznawstwem, korzeniami jednak tkwiących w literaturoznawstwie i pracujących na pograniczu obu dyscyplin – Pawła Rodaka (UW), Grażynę Gajewską

7 „Zwroty” *badawcze w humanistyce*.

8 *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, M. Śliwa, Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie [seria *Colloquia Humaniorum*], Olsztyn 2008 [478 s., rec. W.J. Burszta].

9 *Humanistyka i dominacja. Oddolne doświadczenia społeczne w perspektywie zewnętrznych rozpoznań*, red. T. Rakowski, A. Malewska-Szałygin Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego [seria *Colloquia Humaniorum*], Warszawa 2011 [321 s., rec. G. Godlewski].

10 *Humanistyka (pół)peryferii*, red. K. Abriszewski, A.F. Kola, J. Kowalewski, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie [seria *Colloquia Humaniorum*], Olsztyn 2016 [237 s., rec. M. Kuszyk-Bytniewska].

11 Zob. J. Kowalewski, *Forum Humanistyczne*, s. 318-319.

(UAM), Dariusza Brzostka (UMK) czy Agnieszkę Karpowicz (UW). W skali całego przedsięwzięcia literaturoznawcy nie stanowili grupy licznej, byli to jednak badacze o rysie antropologicznym. W całościowym obrazie FH wyraźnie widać, że przewaga antropologów czy antropologicznie zorientowanych badaczy nad literaturoznawcami jest znacząca.

W jaki sposób – o co toczyły się co roku nasze spory – rozumieć antropologizowanie innych dyscyplin czy różnego rodzaju antropologie: literatury/literacką, historii/historyczną itd.? We wstępie do tomu o antropologizowaniu humanistyki padają następujące przybliżenia (autorstwa Jacka Kowalewskiego i Wojciecha Piaska)¹². Antropologizowanie poszczególnych dyscyplin (ta optyka instytucjonalna będzie tu często wracała) porównuje się do zwrotu kulturowego i „kulturalizacji” humanistyki. Oznacza ono:

- 1 dostrzeżenie konstruktywistycznego charakteru wiedzy zachodniej; proces jej odczarowywania i deuniwersalizacji/lokalizacji jest związany nie tylko z przewrotem postmodernistycznym, ale właśnie z rozwojem i zmianami zachodzącymi w samej antropologii kulturowej i społecznej¹³;
- 2 „ruch zmierzający w stronę ogólnego przeformułowania granic tradycyjnych dyscyplin”, w tym powstawania nowych (sub)dyscyplin, takich jak na przykład antropologia historyczna¹⁴;
- 3 inne, bardziej idiosynkratyczne (w punkcie wyjścia) odmiany antropologicznego myślenia, takie jak na przykład antropologia obrazu, miasta, historii czy właśnie literatury¹⁵.

Te trzy punkty, w szczególności zaś ostatni wątek, wymagają wprowadzenia. Problem antropologizacji humanistyki i nauk społecznych towarzyszył naszym spotkaniom od samego początku. Z jednej strony antropologizacja była pożądana przez wszystkich badaczy spoza antropologii, z drugiej – antropolodzy i etnologowie zazdrośnie strzegli swojego pola przed różnego rodzaju kłusownictwem intelektualnym (zwłaszcza Marcin Brocki, Konrad

12 Każdy, kto wie, w jaki sposób powstawały ogłoszenia konferencyjne, tzw. zajawki „pluskowe”, same w sobie odznaczające się specyficzną poetyką, zdaje sobie sprawę, że były to teksty kolektywne. A wstępy do książek w dużej mierze bazowały na tych nieoficjalnie kolportowanych zaproszeniach. O poetyce „wezwań” krótko wspomina Paulina Abriszewska w: *Między objawieniem a frustracją. Literatury, literaturoznawstwa, teorie*, w: *Teoria w humanistyce – humanistyka w teorii*, s. 252.

13 J. Kowalewski, W. Piasek, *Wprowadzenie*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 8.

14 Tamże.

15 Tamże, s. 9.

Górny, w mniejszym stopniu również Tomasz Rakowski czy Rafał Kleśta-Nawrocki). Antropolodzy dopuszczali antropologizację jako możliwą inspirację dla poszczególnych dyscyplin (miło polechtani tego rodzaju grabieżą intelektualną – wszak w tej optyce antropologia stawiała się królową nauk, centrum humanistycznego namysłu nad kulturą i społeczeństwem), ale zarzucali tej praktyce liczne nadużycia, błędy, nadinterpretacje, powierzchowność, brak znajomości historii dyscypliny i kontekstu powstania danej koncepcji, swobodne żonglowanie teoriami bez należytego zrozumienia ich wewnętrznej dynamiki i różnic, brak badań terenowych (tu, pomimo przeteoretyzowania „pluskowej” humanistyki i nauk społecznych, istniał bardzo wyraźny, zwłaszcza po stronie antropologicznej, fetysz „terenu”) i empirycznych, itd. Tę dynamikę dobrze pokazuje tom o antropologizowaniu: Brocki pisze w nim o antropologizowaniu jako kategorii metajęzykowej¹⁶, Kleśta-Nawrocki o antropologach (mówiących) o antropologizowaniu¹⁷, Górny o antropologizowaniu samej antropologii¹⁸, a wszystko to nie są puste zabawy słowne, lecz teksty, za którymi kryją się silne przekonanie o centralnym położeniu antropologii wobec innych dyscyplin humanistycznych i społecznych oraz równo mocno wyrażany sprzeciw wobec nadużywania antropologii w innych kontekstach.

Przeteoretyzowanie „Plusek” odpowiednio skonceptualizowano, by nie stało się pustym gestem odchodzącego paradygmatu postmodernistycznego. Mówiono zatem o „wyobraźni teoretycznej” (w 2006 roku ukazała się książka Andrzeja Mencwela *Wyobrażenia antropologiczne*¹⁹, a jego uczniowie i współpracownicy licznie pojawiali się w Pluskach – wystarczy wspomnieć Tomasza Rakowskiego, Pawła Rodaka, Grzegorza Godlewskiego, Agnieszkę Karpowicz i innych), co miało być językowym zabiegiem antropologizującym teorię i przeteoretyzowane myślenie antropologiczne członków forum. Znamienne przy tym, że równocześnie z odchodzeniem od tych przeteoretyzowanych perspektyw na rzecz badań zorientowanych bardziej empirycznie i materialowo pojawił się tom dziesiąty, zamykający publikacje forum, a dotyczący

16 M. Brocki, *Antropologizacja jako kategoria metajęzykowa*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 15-24.

17 R. Kleśta-Nawrocki, *Antropologowie o antropologizowaniu*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 25-40.

18 K. Górny, *Antropologizowanie antropologii*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 41-48.

19 A. Mencwel, *Wyobrażenia antropologiczne. Próby i studia*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2006.

właśnie teorii: *Teoria w humanistyce – humanistyka w teorii*²⁰. Od razu można – w trybie roboczym – przedstawić powód tak silnego zorientowania na teorię jako na element, który obok „antropologicznego skrzywienia” spajał forum. Wraz z końcem dominacji tego rodzaju podejścia znikła wspólna perspektywa naukowa i potrzeba współpracy w tym zakresie. To jeden z powodów wyczerpania się formuły FH, a zatem i zakończenia działalności grupy.

Ważne są również pytania o to, o jakiej antropologii mówimy, do jakiej się odnosimy, co to dla nas oznacza? Odpowiedź na nie nie pozwoliłaby wprost rozważyć kwestię uwspólniania języka zantropologizowanej humanistyki, którym się posługiwaliśmy lub chcieliśmy posługiwać. Wydawało się, że to właśnie antropologiczny klucz otworzy drzwi do międzydyscyplinarnej współpracy, co udało się (tylko) częściowo, zwłaszcza jeśli chodzi o wspólnie prowadzone badania.

W ten wyjściowy projekt od razu były wpisane różnego rodzaju zastrzeżenia czy wątpliwości, w szczególności ta o zasadniczym dla FH znaczeniu: być może nie ma co poszukiwać stanu idealnej jedności ani dla zantropologizowanej humanistyki (jako wyodrębnionej (sub)dyscypliny czy paradygmatu), ani nawet dla poszczególnych dyscyplin²¹. Wielu członków FH miało wyraźną świadomość dyscyplinarnej odrębności – zwłaszcza na poziomie przypisania instytucjonalnego – a kłusownictwo często ograniczało się do bezpiecznej przestrzeni Plusek. Jednak wyróżnikiem FH pozostały działania na rzecz nauki inter- czy transdyscyplinarnej, bazującej na uwspólnionej teorii i antropologicznym charakterze badań.

Wreszcie ostatni aspekt tego projektu stanowiło silne nasycenie myślenia o antropologizacji humanistyki elementami historycznymi i perspektywą historyczną. To oznaczało zarówno rodzaj świadomości historycznej, diachronicznej zmienności zjawisk i ich historycznego, kulturowego, kontekstowego zakorzenienia (w tym nauki, jej przemian, mód czy trendów badawczych), jak i historyczne skrzywienia samego antropologizowania humanistyki. Stąd wzięły się wspomniane „Roczniki Antropologii Historii”, ale też indywidualne prace niektórych badaczy „pluskowych”, zwłaszcza Jacka Kowalewskiego²² czy Wojciecha Piaska²³.

²⁰ *Teoria w humanistyce – humanistyka w teorii*.

²¹ J. Kowalewski, W. Piasek, *Wprowadzenie*, s. 10.

²² J. Kowalewski, *Kreacje przeszłości. Szkice z antropologii historii*, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM, Polskie Towarzystwo Historyczne, Toruń 2012.

²³ W. Piasek, *Historia jako wiedza lokalna. „Antropologiczne przesunięcie” w badaniach nad historiografią PRL*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2011.

Rozrysowanie tej obszernej i dalekiej od kompletności mapy antropologizowania humanistyki jest potrzebne, by zrozumieć specyficzny rys „pluskowego” myślenia, różnego od antropologii literatury (jest to, jak sądzę, wyraźnie widoczne w kontekście polskim), albo ujmując rzecz inaczej, by zarysować specyfikę antropologizowania w wydaniu FH jako pewien wariant projektu antropologii (literatury).

Antropologia literatury Forum Humanistycznego

Próbę rekonstrukcji antropologii literatury Forum Humanistycznego należy zacząć od dwóch spostrzeżeń. Po pierwsze, jest to re-konstrukcja składająca się na pewien „typ idealny” (według Maxa Webera) i w tym sensie niekoniecznie odpowiada antropologiom literatury, jakie mogliby zaproponować poszczególni członkowie FH. Po drugie, ten projekt zaczął się od dostrzeżenia i zdefiniowania prób „antropologizowania literaturoznawstwa”, zatem od wymiaru instytucjonalnego – wpływania jednej dyscypliny (antropologii) na drugą (literaturoznawstwo). Ta ostatnia jest o tyle istotna, że pozwala odróżnić go od innych projektów antropologii literatury w Polsce.

Tak jak w wielu innych przypadkach istotnym składnikiem antropologizowania literatury i literaturoznawstwa na Forum Humanistycznym była silnie rozbudowana świadomość dyscyplinarna i instytucjonalna. Brała się ona nie tylko z zainteresowania naukoznawstwem, socjologią czy historią nauki, ale też, paradoksalnie, z nie- czy antyinstytucjonalnego modelu przyjętego przez forum²⁴. W tym sensie forum szukało korzeni antropologii literatury nie

24 Historia prób sformalizowania działalności FH przybierała różne formy. Stanowiła stały element naszych dyskusji od początku do samego końca (nawet „pogrobowego”). Za każdym razem ten antyinstytucjonalny wymiar okazywał się siłą forum oraz elementem różniącym je od innych gremiów, do których należeli badacze, czy konferencji, w których uczestniczyli. Z perspektywy czasu wyraźnie widać jednak, że był to też element prowadzący do jego rozpadu. Czy w zinstytucjonalizowanej formie FH nadal by istniało? Tego oczywiście nie wiemy. Gdyby szukać jakichś analogii – z zachowaniem wszelkich proporcji – to forum działało na zasadzie nieformalnych kół czy kółek zainteresowań, mających w Europie Środkowej i Wschodniej długą tradycję; zob. *Theoretical Schools and Circles in the Twentieth-Century Humanities: Literary Theory, History, Philosophy*, ed. by M. Grishakova, S. Salupere, Routledge, New York–London 2015. Zazwyczaj powstawały one z powodu niekorzystnych warunków geopolitycznych, niekiedy ze względu na potrzebę niesformalizowanej współpracy poza istniejącymi ramami instytucjonalnymi. O ile niektóre kręgi z czasem ulegały formalizacji i instytucjonalizacji (jak np. formalizm czy strukturalizm, zamieniając się w szkołę badawczą), bywało i tak, że w wyniku zmian geopolitycznych następował powrót do mniej formalnych więzów; zob. A.F. Kola, D. Ulicka, *From Circles to the School (and Back Again): The Case of Polish Structuralism*, w: *Theoretical Schools...*, s. 63-83.

gdzieś daleko, lecz na przykład w pracach Rocha Sulimy (takich jak *Literatura a dialog kultur* z 1982)²⁵, Wojciecha Burszty czy Waldemara Kuligowskiego. Te odniesienia pokazują, że forumowy projekt antropologii literatury tkwił korzeniami w folklorystyce, etnologii i antropologii, w mniejszym zaś stopniu w literaturoznawstwie.

Wśród powodów tego zwrotu ku antropologii można wskazać następujący, odpowiadający wielu członkom forum, którzy nie byli antropologami:

antropologia w XX-wiecznej humanistyce i naukach społecznych zajmuje miejsce w pewnym sensie uprzywilejowane. Wynika ono m.in. z silnego oddziaływania na inne nauki, z wysokiego stopnia samoświadomości i autorefleksyjności przedstawicieli tej dyscypliny oraz łatwego i szybkiego przyswajania przez nich nowych trendów i mód badawczych, niekiedy wręcz ich lansowania, co stawia antropologię w awangardzie akademickiego namysłu nad człowiekiem i kulturą²⁶.

Ta ważna deklaracja pokazuje fascynację instytucjonalną i konceptualną stroną antropologii kulturowej/społecznej, nie zaś antropologii literatury, jest także jednym z niewielu miejsc (zwłaszcza we wczesnej fazie działalności forum, później się to zmienia, np. w książce *Etyczno-moralne aspekty „praktyk humanistycznych”*²⁷), gdzie pojawia się namysł nad człowiekiem i kulturą. Zazwyczaj forum przyjmowało perspektywę odwrotną i tak też rozumiało antropologizowanie – jako coś, co odnosi się nie do człowieka (a tu przecież leży źródło antropologicznego myślenia jako nauki [*logos*] o człowieku [*anthropos*]), lecz do dyscypliny, której głównym obiektem badań stała się kultura.

W przypadku FH „antropologiczne” znaczny też – za Wojciechem J. Bursztą, a częściowo za Michałem Pawłem Markowskim – postrzeganie zarówno antropologii, jak i literatury jako gatunków gawędziarskich [*genre of storytelling*], opowiadających „o ludzkim uwikłaniu w kulturę”²⁸, zwłaszcza w tak

25 R. Sulima, *Literatura a dialog kultur*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1982.

26 A.F. Kola, *Antropologizacja literaturoznawstwa a komparatystyka*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 85.

27 *Etyczno-moralne aspekty „praktyk humanistycznych”*, red. M. Kafar, A.F. Kola, Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją ICIMSS [seria Colloquia Humaniorum], Toruń–Łódź 2015 [253 s., rec. K. Abriszewski].

28 W.J. Burszta, *Nauki o kulturze wobec literatury. Przypadek antropologii*, w: *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja*, red. M. Czermińska

ważnych dla obu dyscyplin kontekstach postkolonialności i wielokulturowości²⁹. To przybliżyła nas do odpowiedzi na pytanie, dlaczego powinowactwo antropologii i literatury (oraz literaturoznawstwa) było dla FH ważne. Wynikało to po części z pewnej pokoleniowej fascynacji postmodernistycznymi przemianami w antropologii oraz jej narracyjnym i narratywistycznym zwrotem. Mimo że z czasem członkowie forum zaczęli od tej optyki odchodzić lub przyglądać się jej krytycznie, w znacznym stopniu zostali przez tę tradycję ukształtowani. W tym sensie uzasadnione jest wskazywanie na inspiracje pracami Burszty czy Markowskiego, a także Ryszarda Nycza, badacze ci bowiem należą do grona, które – odpowiednio po stronie antropologii i literaturoznawstwa – ten właśnie nurt reprezentowało, zacierając w ramach swojego pisarstwa („gatunek zmacony”³⁰) granice między tymi dyscyplinami³¹ i wskazując na ich narracyjny charakter³². Nawiązując do powstających wtedy tekstów, można powiedzieć, że „Antropologa służy tu [...] jako rama interpretacyjna, mająca pokazać kontekstowe i kulturowe osadzenie samego dzieła literackiego”³³, co z kolei kieruje naszą uwagę ku inspiracjom pracami na przykład Ewy Kosowskiej³⁴.

Jest też silny wątek idiosynkratyczny, rekonstruowany już w trybie autoetnograficznym, wskazujący na potrzebę i zalety badań komparatystycznych. W tym przypadku chodzi o komparatystykę literacką budowaną na bazie i na

i in., t. 2, Universitas, Kraków 2005, s. 85. Zob. również: M.P. Markowski, *Antropologia, humanizm, interpretacja*, w: *Polonistyka w przebudowie*, t. 1, s. 283-292.

- 29 Wśród tekstów „pluskowych” niewiele jest wątków postkolonialnych, wskazać można jednak m.in. na tłumaczenie artykułu Ewy M. Thompson *Czyj dyskurs? Tkanie opowieści o postkomunistycznej Polsce*, przeł. K. Abriszewski, w: *Humanistyka (pół)peryferii*, s. 157-179, czy Waldemara Kuligowskiego *Od postkolonializmu do „rozwojowego ludobójstwa”*. *Antropologia wobec półperyferii*, w: *Humanistyka (pół)peryferii*, s. 139-156.
- 30 C. Geertz, *O gatunkach zmaconych: nowe konfiguracje myśli społecznej*, przeł. Z. Łapiński, „Teksty Drugie” 1990, nr 2, s. 113-130.
- 31 *Granice dyscyplinarne w humanistyce*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, M. Śliwa, Instytut Filozofii UWM w Olsztynie [seria Colloquia Humaniorum], Olsztyn 2006 [215 s., rec. A.P. Kowalski, K. Maliszewski].
- 32 Kwestie te szczegółowo rozwijał regularnie odwiedzający Pluski Waldemar Kuligowski; zob. tenże, *Antropologia refleksyjna. O rzeczywistości tekstu*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001.
- 33 A.F. Kola, *Antropologizacja literaturoznawstwa a komparatystyka*, s. 86.
- 34 E. Kosowska, *Antropologia literatury. Teksty, konteksty, interpretacje*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2003.

wzór antropologii, między innymi przez wyjście w stronę innych mediów³⁵ oraz dziedzin sztuki – o komparatystykę szeroko rozumianą, i zorientowaną kulturowo³⁶. A takie podejście oznacza również próbę teoretycznego ujęcia problematyki relacji międzykulturowych i statusu badań z dziedziny zarówno antropologii kulturowej, jak i kulturowo zorientowanej komparatystyki literackiej. Wśród poruszanych problemów pojawia się kwestia racjonalności Innego i przekładu kulturowego (z silnymi odniesieniami do szkoły poznańskiej³⁷) czy antropologicznego czytania kategorii *Weltliteratur* w wielokulturowym, globalnym świecie³⁸. Przed ponad dekadą były to kwestie istotne.

Kolejnym wątkiem wykorzystującym badania antropologiczne jest podejmowana w Pluskach problematyka rzeczy i przedmiotów – aktorów pozaludzkich, by odwołać się do teorii aktora-sieci Bruno Latoura³⁹. Rekonstrukcja urzeczowionej antropologii literatury wymagałaby odrębnego artykułu. Dość powiedzieć, że rzeczy – postrzegane antropologicznie, jak w etnologii czy w urzeczowionych badaniach społecznych – pojawiają się w Pluskach wcześniej i często, a w zbiorze *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności* są rozpatrywane w kontekście literatury w tekście Pawła Rodaka⁴⁰, przedstawiciela szkoły warszawskiej, jak i w bardzo „pluskowym” artykule Pauliny

35 Co ma dziś w Polsce (nie mówiąc o świecie) bardzo dobrą reprezentację: zob. red. E. Szczęśna, *Przekaz digitalny. Z zagadnień semiotyki, semantyki i komunikacji cyfrowej*, Universitas, Kraków 2015; *Między dyskursami, sztukami, mediami. Komparatystyka jutra*, red. E. Szczęśna, P. Kubiński, M. Leszczyński, Universitas, Kraków 2017; A. Hejmej, *Skryptoralność. Literatura w dobie społeczeństwa medialnego*, Universitas, Kraków 2022.

36 Podobnie jak powyżej, tutaj również tego rodzaju badania są rozwijane m.in. przez Andrzeja Hejmeja i jego współpracowników; zob. A. Hejmej, *Komparatystyka. Studia literackie – studia kulturowe*, Universitas, Kraków 2013.

37 Ten trop wymagałby pewnie odrębnego tekstu, ale stanowi również istotny wspólny mianownik wielu badaczy związanych z Pluskami, szczególnie tych z ośrodka toruńskiego i w mniejszym stopniu olsztyńskiego. Nową odsłoną tego nurtu był manifest toruńskiej szkoły konstruktywistycznej, który intelektualnie wskazywał na ważne dla FH tradycje. Podpisało go piętnaście osób, z czego połowa była stale lub okazjonalnie w Pluskach. Zob. *Toruńska szkoła konstruktywizmu. Manifest*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2013, nr 1 (15), s. 6-7.

38 A.F. Kola, *Antropologizacja literaturoznawstwa*.

39 Z kręgu Pluszek znaczące są tu prace Krzysztofa Abriszewskiego i jego tłumaczenia tekstów Latoura na język polski; zob. np. K. Abriszewski, *Poznanie, zbiorowość, polityka. Analiza teorii aktora-sieci Bruno Latoura*, Universitas, Kraków 2012.

40 P. Rodak, *Rzeczy w kontekście pisania. O materialności dzienników osobistych*, w: *Rzeczy i ludzie*, s. 335-359.

Abriszewskiej⁴¹. W tym ostatnim wypadku ważne jest odejście od czysto znakowej obecności rzeczy w tekście (co zdaje się oczywistą perspektywą badawczą przy takiej tematyce) oraz od opisu jej materialnych własności. Chodzi raczej o próbę „uchwycenia tego, czym jest rzecz oraz człowiek w znikającej i powracającej, coraz bardziej mglistej w poetyckim poznaniu, relacji przedmiot/podmiot. Rzecz najpełniej powraca nie jako przedmiot estetyczny, lecz jako twórca naszego świata i nas samych, zwracając nas ku swej materialności”⁴². W antropologii czy archeologii materialność oparta była na ontologicznej odrębności rzeczy (a nie tylko na cechach symbolicznych czy semiotycznych⁴³), następnie w ciągle negocjowanym sensie w relacji z człowiekiem, a wreszcie ze swym sprawstwem. Podobna ewolucja nastąpiła w przypadku projektu antropologii literatury Forum Humanistycznego.

Tych ważnych dla FH wątków, które można tu rozwijać, było w naszych debatach oczywiście znacznie więcej. Miały one jednak charakter *stricte* literaturoznawczy (czy nawet filozoficzny⁴⁴), jak na przykład spór o interpretację, ważny pod koniec XX i na początku XXI wieku⁴⁵. W publikacjach forum brakuje im rysu antropologicznego – mają szerszą ramę.

41 P. Abriszewska, *Sznurowadła, zegarki, kamienie. Rzecz w literaturze*, w: *Rzeczy i ludzie*, s. 319-333. Ciekawe refleksje nad tym tekstem snuje autorka w tomie teoretycznym z 2019 roku, wracając do własnych rozważań sprzed dekady; zob. też, *Między objawieniem a frustracją*.

42 P. Abriszewska, *Sznurowadła, zegarki, kamienie*, s. 332.

43 E. Domańska, *Problem rzeczy we współczesnej archeologii*, w: *Rzeczy i ludzie*, s. 27-60; interesującą odpowiedź na tekst Domańskiej zawiera dwugłos: J. Kowalewski, W. Piasek, *W poszukiwaniu utraconej Rzeczywistości. Uwagi na marginesach projektu „zwrot ku rzeczom” w historiografii i archeologii*, w: *Rzeczy i ludzie*, s. 61-81; kolejny dwugłos: E. Domańska, B. Olsen, *Wszyscy jesteśmy konstruktivistami*, w: *Rzeczy i ludzie*, s. 83-100. Członkowie Forum już wcześniej podejmowali tę kwestię; zob. A.F. Kola, O. Kwiatkowska, *O przywróceniu zachwianej równowagi w refleksji antropologicznej. Głos podwójny w sprawie przedmiotów*, w: *Kultura profesjonalna etnologów w Polsce*, red. M. Brocki, K. Górny, W. Kuligowski, Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 127-146.

44 Tu szczególnie ważne – po stronie literaturoznawczej – były wystąpienia i artykuły Michała Januszkiewicza, stanowiące głos odrębny, mocno wychylony w stronę filozofii. Forum stanowiło dla Januszkiewicza raczej miejsce realizacji rozłożonego w czasie projektu antropologii filozoficznej i namysłu etycznego niż antropologii literatury; zob. tenże, *Heidegger i antropologia*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 255-269; tenże, *Zwrot etyczny w nauce o literaturze*, w: *„Zwroty” badawcze w humanistyce*, s. 161-184; tenże, *Phrónesis. Implikacje etyczne humanistyki*, w: *Etyczno-moralne aspekty...*, s. 149-162; tenże, *Nauki humanistyczne między teorią a praktyką*, w: *Teoria w humanistyce – humanistyka w teorii*, s. 15-37.

45 A. Szahaj, *O interpretacji*, Universitas, Kraków 2014.

W poszukiwaniu zrekonstruowanej spójności

Czy zatem ten obraz antropologii literatury „pluskowej” jest/może być spójny? Jedno zastrzeżenie na początek, wyraźne w wielu forumowych tekstach. Gdy dochodzi do rozważań na temat antropologii i antropologizowania – nie tylko z powodów stylistycznych – autorzy często popadają w „kulturalizowanie” (własnych dyscyplin) i kulturoznawstwo⁴⁶. To kultura – choć rozumiana zgodnie z różnymi definicjami i koncepcjami antropologii kulturowej – staje się głównym wyróżnikiem tego, w jaki sposób w łonie forum definiowano antropologizowanie⁴⁷. Gdy mowa o antropologii literatury, często chodzi zatem o jakiś rodzaj kulturowej formy teorii literatury i praktyki uprawiania literaturoznawstwa⁴⁸. Nie wydaje się to błędem, niedopatrzaniem czy pomyłką, lecz raczej konsekwencją pewnych wyborów metodologicznych (i instytucjonalnych), tradycji, do której się odnoszono.

W „pluskowej” mikrohistorii antropologii literatury (czy może literaturoznawstwa?) pojawia się ciekawe pytanie, wyciągnięte wprost z tomu dotyczącego antropologizacji humanistyki: „czy istnieje we współczesnej humanistyce realna wspólnota interpretacyjna [tu odniesienie do ważnego wtedy nie tylko dla mnie Stanleya Fisha – A.F.K.⁴⁹] posługująca się własnym językiem i reprezentująca zbliżoną wizję tak własnego przedmiotu badań, jak i poznania naukowego?”⁵⁰. Cały artykuł, owa mikrohistoryczna rekonstrukcja pewnego projektu, był próbą odpowiedzi na to pytanie – nie z tak szerokiej perspektywy antropologii literatury w Polsce (precyzyjnie zakorzenionej w pewnych tradycjach literaturoznawczych i praktykach instytucjonalnych poszczególnych ośrodków literaturoznawczych), lecz właśnie z punktu widzenia tej małej przygody, jaką było Forum Humanistyczne w Pluskach. Gdy

46 Do tej kwestii za chwilę wrócę, ale w przypadku wielu osób związanych z FH istotna była tradycja poznańskiej szkoły kulturoznawczej i prac samego Jerzego Kmity.

47 R. Kawczyński, *Antropologizowanie humanistyki jako element nowego paradygmatu*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 49-66. Ten element wpisuje się w szersze zjawisko inflacji zwrotów badawczych w humanistyce i naukach społecznych, czego odzwierciedleniem był tom „Zwroty” badawcze w humanistyce.

48 Ale jest to forma różna od kulturowej teorii literatury Michała Pawła Markowskiego i Ryszarda Nycza; zob. *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Universitas, Kraków 2006; *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*, red. T. Walas, R. Nycz, Universitas, Kraków 2012.

49 Zob. S. Fish, *Interpretacja, retoryka, polityka*, red. A. Szahaj, wstęp R. Rorty, przedmowa A. Szahaj, przeł. K. Arbiszewski i in., Universitas, Kraków 2002.

50 J. Kowalewski, W. Piasek, *Wprowadzenie*, w: *Antropologizowanie humanistyki*, s. 9.

dziś po latach wracam do „pluskowych” tekstów, wyraźnie widzę ślady różnego rodzaju fascynacji intelektualnych, w tym między innymi tradycji poznańskich (przede wszystkim Jerzego Kmity, ale też Wojciecha Wrzoska, Michała Buchowskiego, Wojciecha J. Burszty, Ewy Domańskiej czy związanych później z ośrodkiem toruńskim Andrzeja Zybortowicza, Andrzeja Szahaja, Andrzeja P. Kowalskiego⁵¹). Te różne tropy były jednak zawsze krytycznie opracowywane, stanowiły punkt wyjścia do własnych ustaleń i propozycji. Wyraźny jest też rys – pochodna naszej edukacji w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i wczesnych latach dwutysięcznych – silnego przeteoretyzowania tekstów (co często zarzucali nam badacze terenowi).

Celem artykułu była próba ukazania wspólnego trzonu tej historii – trzonu, który pozwala mówić o projekcie antropologii literatury Forum Humanistycznego. Należy dodać, że jest to zarazem rekonstrukcja antropologii literaturoznawstwa. To trop bardzo Latourowy: oto wykorzystując narzędzia etnologiczne oraz obserwację uczestniczącą i podążając za aktorami dyscyplinarnymi, piszę tekst autoetnograficzny na temat pewnego kolektywu myślowego. Dobrze opisanie tej historii wymagałoby jednak większego dystansu – nie tylko czasowego, ale przede wszystkim osobistego. To raczej głos świadka niż rekonstrukcja *stricte* naukowa, autoetnograficzna narracja oparta na obserwacji uczestniczącej. Jeśli jednak wtedy inspirowała nas na przykład Kirsten Hastrup (a więc antropolożka!), to właśnie perspektywa doświadczenia (świadka w innej optyce), oddolności (Gayatri Chakravorty Spivak, w Pluskach – Tomasz Rakowski), etnografii nauki (Woolgar/Latour, w środowisku FH – Krzysztof Abriszewski) stanowiła ważne zaplecze teoretyczne wielu rozważań i badań prowadzonych przez członków Forum Humanistycznego. Tworzono model wiedzy, która dotyka świata peryferyjnego (Wallerstein/Frank, w łonie forum zaś Krzysztof Abriszewski czy Adam F. Kola), co samo w sobie jest projektem na wskroś antropologicznym i nie mniej „pluskowym”.

51 W tym wypadku poza pracami poszczególnych badaczy warta podkreślenia jest inicjatywa „Eidolon”, zorganizowana przez ośrodki gdański, poznański i toruński i skupiona wokół myśli Jerzego Kmity; w inicjatywie tej brało udział wielu ze wspomnianych naukowców. Książki sygnowane znakiem „Eidolon”, opublikowane przed powstaniem forum, były ważnym elementem wskazującym kierunek prac naszej grupy. Wystarczy przywołać np. tomy: *Konstruktywizm w humanistyce*, red. A. Pałubicka, A.P. Kowalski, Epigram, Bydgoszcz 2003, czy A. Pałubicka, G.A. Dominiak, *Aksjologiczne źródła pojęć*, Epigram, Bydgoszcz 2005.

Abstract

Adam F. Kola

NICOLAUS COPERNICUS UNIVERSITY IN TORUŃ

Re-Constructing the Anthropological Project of the Humanities Forum: A Disciplinary Microhistory

Among the Polish currents in the anthropology of literature – or even more broadly – of the anthropologization of various disciplines of the humanities and social sciences, a tradition worthy of recalling is Forum Humanistyczne (FH; Humanities Forum). Functioning informally for a decade in 2005-2015, the labile group of scholars primarily from Toruń and Olsztyn – with friends from Warsaw, Krakow, Wroclaw, and Poznan – has developed their own ways of doing humanities and social sciences. The FH activities resulted in ten books signed with the logo Colloquia Humaniorum, consisting of almost 150 articles written by 85 people who participated in the FH deliberations. This article does not describe the history of the FH but re-constructs the (common?) anthropological project underlying this initiative, including the anthropology of literature.

Keywords

anthropology of literature, Forum Humanistyczne, anthropologizing the humanities, disciplinary microhistory